

KOŁO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE

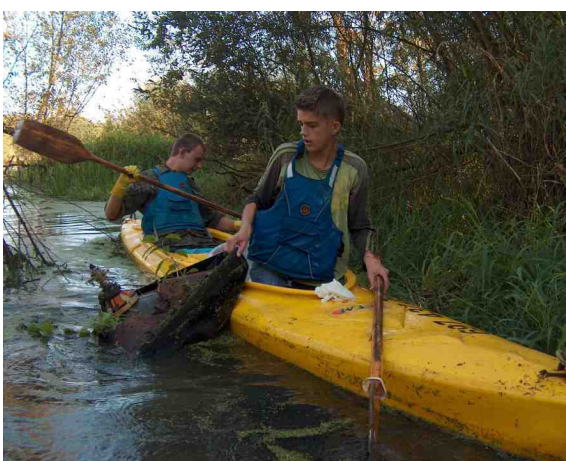
31

Głównym zadaniem Koła jest popularyzacja wiedzy o najbliższej okolicy, promocja aktywnego wypoczynku oraz organizacja wycieczek.



Szkolne Koło Turystyczno-Krajoznawcze powstało we wrześniu 1999 roku. Skupia uczniów Gimnazjum, a także pracowników szkoły. Członkowie Koła biorą udział w różnorodnych formach spędzania wolnego czasu: od wycieczek pieszych, rowerowych, autokarowych po spływy kajakowe. Opiekunem koła jest pani Hanna Jankowska.

KAJAKOWE SPRZĄTANIE BARYCZY 18.09.2009



W dniu 18 września członkowie Koła Turystycznego wzięli udział w kajakowym sprzątaniu rzeki Barycz. Akcja odbyła się w ramach Sprzątania Świata, które w naszej szkole przebiegało pod hasłem „Czysta Barycz”. W sprzątaniu wzięło udział 11 uczniów. Miejscem zbiórki była przystań przy Technikum Leśnym w Miliczu. Spotkali się tam uczniowie Gimnazjum w Miliczu, Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Miliczu, Technikum Leśnego, młodzież niepełnosprawna oraz harcerze i pracownicy Nadleśnictwa Żmigród. Ratownikiem był Wojciech Szczepaniak. Po powitaniu młodzi leśnicy odegrali sygnał myśliwski, nastąpił przydział do kajaków i ruszyliśmy do ciężkiej pracy. Ku naszemu zdziwieniu śmieci nie było zbyt dużo — w porównaniu z latami ubiegłymi wręcz mało, ale i tak udało nam się zebrać dość pokaźną sterkę. Naszą metą był Sułów — ośrodki wypoczynkowe pana Malaczewskiego. Szybko zapłonęło ognisko i raczyliśmy się kielbaskami, sokami i bułeczkami przygotowanymi przez Nadleśnictwo Żmigród. Mieliśmy także okazję wysłuchać gawędy o lesie i kolejnych sygnałów myśliwskich odtarbotanych przez uczniów Technikum Leśnego. Ciekawi jesteśmy co będzie w przyszłym roku?



Barycz sprząтали: Daria Nózka, Barbara Korol, Anna Piotrowska, Arkadiusz Plewka, Piotr Duży, Patryk Plewa, Patryk Libudziec, Michał Zdobyłak, Krzysztof Olejniczak, Stefan Sznajder, Gabriel Plewa a opiekunami byli Hanna Jankowska i Andrzej Romanowicz.



ODŁOWY NA OSTOI 03.10.2009

To już kolejna cykliczna impreza, w której uczestniczymy. Po raz kolejny odbywa się na Ostoi koników polskich w Miliczu. Na odłowy wybraliśmy się rowkami, trasą przez lasy w okolicach Domu Dziecka i przez Postolin. Tuż za Domem Dziecka odkryliśmy w lesie okopy - pozostałość z czasów II wojny światowej. Nasz kolejny przystanek wypadł w Kozubach, to chyba najmniejsza miejscowość w naszej okolicy. Stoi tam tylko jeden dom, ale nie po to tam pojechaliliśmy. Atrakcją jest plantacja kasztanów jadalnych. Niestety trochę już zdziczała i trudna do odnalezienia, ale udało nam się zobaczyć kilka drzew, pod którymi leżały orzechy. Potem już szybko do Milicza, bo tam rozpoczynała się impreza. Byliśmy uczestnikami prawdziwych odłowów, widzieliśmy jak trzyma się i ciągnie sieć, mogliśmy też własnoręcznie doświadczyć trudnej pracy rybaka. Odłowom towarzyszyły stoiska gastronomiczne i z wyrobami z Doliny Baryczy. Każdy znalazł coś dla siebie. Nas najbardziej ucieszyła możliwość pływania kajakami. Jeden ze stawów został udostępniony dla kajakarzy. Bawiliśmy się wspaniale, pływaliśmy wokół wyspy i też wypożyczaliśmy kajaki innym chętnym. Zastał nas mrok, gdy wracaliśmy do domu.

WYCIECZKA DO STADNINY KONI W GOLEJEWKU 17.11.2009

17 listopada 4 członków koła uczestniczyło w wycieczce na teren Wielkopolski. Oprócz nas Wielkopolską zwiedzali uczniowie z milickich szkół, którzy realizowali projekt „Odpowiedzialne zakupy”. Pierwszym punktem programu był zalew na Orli w miejscowości Sowy. Oglądaliśmy i trochę zazdrościliśmy, że na Baryczy nie ma jeszcze możliwości pływania. Kolejny przystanek to wizyta w pałacu w Pakosławiu. Przypuszcza się, że projektantem rezydencji jest niemiecki architekt Karol Gothard Langhans — twórca m.in. Bramy Brandenburskiej w Berlinie. Następnie udaliśmy się do stadniny koni w Golejewku. Zwiedzaliśmy tam izbę tradycji z licznymi trofeami zdobytymi przez konie na gonitwach oraz powozownię, która szczyci się wieloma cennymi okazami, m.in. karocą z kryształowymi szybami. Zwiedziliśmy również park oraz aleję koni, z głazami upamiętniającymi najbardziej zasłużone konie. Następnie udaliśmy się do Miejskiej Górki, gdzie oglądaliśmy proces powstawania szkła i wytopu naczyń w hucie szkła. Huta specjalizuje się w produkcji szkła ze stłuczki szklanej.





MŁODZIEŻOWY FESTIWAL NAUKI

27.11.2009

Projekt odpowiedzialne zakupy, który realizowaliśmy w naszym Gimnazjum został zaprezentowany w Mili-czu podczas Młodzieżowego Festiwalu Nauki. Hala sportowa przy milickim gimnazjum została specjalnie przygotowana na ten dzień. Każda ze szkół pracująca nad projektem otrzymała stoisko, do którego podchodzili zwiedzający. Nasze stoisko składało się z wystawy dotyczącej różnych opakowań i możliwości wyboru. Basia, Gosia, Iza i Daria udzielały wyjaśnień i radziły jak postępować w gąszczu opakowań w sklepach. Miałyśmy także okazję obejrzeć pozostałe stoiska z ciekawymi eksperymentami.



KULIG 7.03.2010

Nareszcie zima dopisała i obdarzyła nas sporą ilością śniegu, dzięki temu w czasie ferii mogliśmy zrealizować kulig. Wyruszyliśmy z Brzeziny Sułowskiej w kierunku Buchty. Za traktorem było zaczepionych 14 sanek, z których co rusz ktoś spadał. Kierowca mocno przyspieszał, zwłaszcza na zakrętach, ale wtedy była najlepsza zabawa. Ciągłe domagaliśmy się coraz większej prędkości. Dojechaliśmy aż nad staw Mewi Duży, który cały był pogrążony w śniegu. Wokół panowała niesamowita cisza, która dodawała uroku temu prawdziwie zimowemu krajobrazowi. Ponieważ trochę zmarzliśmy w drodze, więc postanowiliśmy się ogrzać przy ognisku. Posiliśmy się ciepłymi kiełbaski i udaliśmy w podróż powrotną. Uprosililiśmy kierowcę, aby przewiózł nas jeszcze, ale tym razem nie przez las, lecz odkrytym terenem. Tutaj dopiero była jazda! Zaspy na drodze powodowały, że każdy prędzej, czy później leżał w śniegu. Po 3 godz. zabawy na śniegu była najwyższa pora na powrót.





SADZIMY DĘBY W DOLINIE BARYCZY 23.04.2010

Do akcji sadzenia dębów w Dolinie Baryczy włączyła się młodzież z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sułowie oraz ze Szkoły Podstawowej w Dunkowej. W dniu 23 kwietnia 6 uczniów posadziło wspólnie 25 lip drobnolistnych na drodze dojazdowej do miejscowości Piotrkosice, miejsca ich zamieszkania. Sadzonki otrzymano z Nadleśnictwa Żmigród. Była to już kolejna akcja sadzenia drzew w tej miejscowości. Dzięki zaangażowaniu młodzieży droga o długości 700 m jest już obustronnie obsadzona dębami, lipami, jaworami i modrzewiami i popularną „akacją”.

RAJD KURKOWY W JUTROSINIE 25.04.2010

W niedzielę 25 kwietnia członkowie koła udali się do Jutrosina, na kolejny już Rajd Kurkowy. Była to jego ósma edycja, my natomiast uczestniczyliśmy w nim po raz trzeci. Trasa nasza wiodła z Sułowa przez Paradów — oglądaliśmy dawne budynki straży granicznej, Szkaradowo — pomnik św. Jana Nepomucena, Dubin — ruiny wiatraka koźlaka. W Dubinie poznaliśmy sympatycznego miłośnika przyrody, który z zamiłowaniem fotografuje nasze tereny, i który towarzyszył nam przez pewien czas. Kolejnym punktem był szachulcowy kościół w miejscowości Borek oraz ruiny pałacu w Sielcu Starym. Poczuliśmy się tutaj jak w dawnych czasach, piękne schody i wejście do parku nastroiły nas sentymentalnie. W pałacu tym składowany był dawniej len — znaleźliśmy jeszcze jego pełne wiązki i wzięliśmy jako pomoc dydaktyczną do szkoły. Takich roślin już nie spotykamy na naszych polach.

Po tych trudach podróży udaliśmy się na stadion w Jutrosinie, gdzie zgromadziły się już wszystkie drużyny. Król Kurkowy dokonał uroczystego otwarcia Rajdu i zaprosił na poczęstunek. Następnie przystąpiliśmy do rozgrywania konkurencji. Były to: strzelanie do tarczy fundacyjnej oraz strzelanie do kura. W żadnej z tych dyscyplin nie zajęliśmy miejsca na podium, ale strzelanie bardzo nam się podobało i wzbudziło ogromne emocje. W drodze powrotnej uczestniczki rajdu zapewniały, że w przyszłym roku nie może ich zabraknąć na takiej imprezie.

